

PROPOZYCJE „ETHOSU”

Karol Wojtyła, *Wiara w ujęciu św. Jana od Krzyża*, przekł. K. Stawecka, konsultacja naukowa A. Rodziński, Lublin 2000, ss. 226. Seria: „Człowiek i moralność”, Towarzystwo Naukowe KUL.

„Boga nikt nigdy nie oglądał” – poucza wielki wizjoner i mistyk chrześcijański św. Jan Ewangelista. I zaraz dodaje: „Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył”. Te dwa stwierdzenia to w największym skrócie wyrażona istota Bożego Objawienia. Cała wielka twórczość poetycko-teologiczna innego wielkiego mistyka chrześcijańskiego św. Jana od Krzyża – Karol Wojtyła nazywa go kodyfikatorem modlitwy mistycznej – wyrasta poniekąd z tych dwóch stwierdzeń. Skoro bowiem Boga nie możemy oglądać, czyli poznać za pośrednictwem zmysłów, to jedynym środkiem zjednoczenia duszy ludzkiej z Bogiem jest wiara.

Właśnie wiara, w której dochodzi do przekładu obiektywnej prawdy objawionej na doświadczenie człowieka, stała się przedmiotem rozprawy doktorskiej ks. Karola Wojtyły, obronionej na rzymskim Angelicum w roku 1948. Jako przewodnika po tej rozległej, a w jeszcze większym stopniu „głębinowej” dziedzinie młody ks. Wojtyła obrał sobie właśnie Doktora Mistycznego. Wybór ten nie był przypadkiem. Wiadomo, iż pierwszym nauczycielem Wojtyły na drogach myśli św. Jana od Krzyża był Jan Tyranowski, wiadomo następnie, że w roku 1942 tylko przez (nieprzypadkowy?) przypadek nie doszło do wstąpienia Wojtyły do zakonu karmelitów. Rozprawa doktorska była więc wyrazem ścisłych związków jej Autora z duchowością Karmelu (nie jest wszak tajemnicą, że Jan Paweł II do dziś nosi szkaplerz karmelitański).

Karol Wojtyła z wielką pieczołowitością referuje kolejne etapy drogi, na której dusza ludzka zbliża się, a następnie dostępuje zjednoczenia z Bogiem. Zarazem – ponieważ opis św. Jana od Krzyża ma przede wszystkim charakter poetycko-wizyjny – autor dokonuje przekładu tego opisu na bardziej ścisły język filozoficzno-teologiczny. (Ponieważ praca została napisana po łacinie, duży wkład w zachowanie tej ścisłości w języku polskim wnieśli

tłumaczka i konsultant naukowy publikacji.) W rozprawie tej można już wyraźnie dostrzec charakterystyczne dla jego późniejszej twórczości antropologiczno-etycznej zainteresowanie człowiekiem jako osobą-podmiotem. Ta „sprawa człowieka” w dziedzinie wiary religijnej szczególnie mocno dochodzi do głosu w dołączonym w tym wydaniu do tekstu rozprawy doktorskiej artykule K. Wojtyły z roku 1951 pt. *Humanizm św. Jana od Krzyża*. Innym dołączonym tekstem jest list apostolski Jana Pawła II z okazji 400. rocznicy śmierci Doktora Mistycznego. Uderza to, że Karol Wojtyła jako młody ksiądz oraz jako papież Jan Paweł II jest zafascynowany i głęboko przeniknięty duchowością, która ma swoje źródła w dziełach św. Jana od Krzyża.

C.R.

Otfried Höffe, *Sprawiedliwość polityczna. Podstawy krytycznej filozofii prawa i państwa*, przekł. J. Merecki SDS, Kraków 1999, ss. 441. Seria: Biblioteka Myśli Politycznej, Wydawnictwo Znak.

Mówi się niekiedy, że w czasach nowożytnych etyka została wyłączona poza nawias rozważań politycznych. Niektórzy dodają, że popularność idei praw człowieka jest współczesną próbą ponownego wprowadzenia etyki do polityki. Jeżeli tak, to u Höffego powrót ten dokonuje się w formie idei sprawiedliwości politycznej. W idei tej chodzi o krytykę instytucji państwa i prawa z wyższego, „ponadustawowego”, moralnego punktu widzenia. Jednakże krytyka ta nie ma prowadzić – jak w przypadku anarchizmu – do destrukcji tych instytucji, ale właśnie do ich moralnego uprawomocnienia. Czy i kiedy obowiązuje stanowione prawo? Czy istnieją i jakie są ograniczenia władzy politycznej? Jakie są relacje między wolnością jednostki a kompetencjami władzy?

Głównym przeciwnikiem tak pojętej idei sprawiedliwości politycznej jest pozytywizm prawny w różnych jego postaciach, odrzuca on bowiem moralną krytykę władzy, państwa i prawa. Z tego punktu widzenia można uznać Höffego za obrońcę idei prawa naturalnego, uwzględniającego jednak jej wszelkie punkty dyskusyjne. W kwestii źródeł i prawomocności istnienia wspólnoty politycznej nie ma bowiem prostej opozycji: prawo naturalne albo umowa społeczna. Dlatego w książce Höffego zostały zreferowane poglądy przedstawicieli wielu kierunków; jest w niej zarówno krytyka, jak i obrona argumentów pozytywistów (część I), jest wielostronna dyskusja z anarchizmem (część II), jest wreszcie wielostronne uzasadnienie sprawiedliwości politycznej jako zasady społeczeństwa wolności (część III).

Temu układowi książki została przyporządkowana kolejność oraz wybór przywoływanych i prezentowanych autorów. Są między nimi: J. Rawls, H. Kelsen, T. Hobbes, H.L.A. Hart i N. Luhmann w części pierwszej; Platon,

Arystoteles, ponownie Rawls i Hobbes oraz A. Gehlen, H. Schelsky w części drugiej. Z tego względu praca Höffego nie jest klasycznym podręcznikiem z dziedziny filozofii politycznej, ale znakomitym do niej wprowadzeniem i przewodnikiem po najważniejszych jej zagadnieniach. Autor łączy otwartość na argumentację innych z konsekwentną prezentacją idei sprawiedliwości politycznej.

C.R.

Robert Spaemann, *Podstawowe pojęcia moralne*, przekł. P. Mikulska, J. Merecki SDS, Lublin 2000, ss. 95, Redakcja Wydawnictw KUL.

„Mam nadzieję, że książka ta nie zawiera nic istotnie nowego” – tym zdaniem Robert Spaemann rozpoczął swoją książkę *Szczęście a życzliwość*, która ukazała się staraniem Instytutu Jana Pawła II KUL w roku 1997. Podobne zdanie można by wypowiedzieć o kolejnej pracy tego autora przetłumaczonej na język polski, którą tutaj anonsujemy. W książce zatytułowanej *Podstawowe pojęcia moralne* Spaemann nie podejmuje bowiem analizy nowych zagadnień filozofii moralnej, lecz raczej stara się w nowy sposób przybliżyć czytelnikowi podstawowe zagadnienia dotyczące klasycznych problemów etycznych. Należą do nich między innymi kwestie takie, jak pytanie o bezwzględność dobra i zła moralnego, wychowanie, sprawiedliwość, posłuszeństwo sumieniu czy problem celu i środków działania. Podstawą książeczki jest cykl pogaderek wygłoszonych przez Spaemanna w radiu bawarskim, stąd też jej styl jest wyjątkowo przystępny, autor unika nadużywania terminów technicznych, mówiąc o tym, co skomplikowane i trudne w sposób jasny i przejrzysty, a zarazem atrakcyjny. Z tego właśnie powodu książka Spaemanna, która przetłumaczona została już na wiele języków, zyskała sobie szeroką popularność. Z pewnością może stanowić pożyteczną lekturę dla studentów filozofii, a także lekturę pomocniczą do lekcji etyki w szkole średniej.

D.Ch.

Antonio Rosmini, *Zasady etyki*, tłum., wstęp i kalendarium Alfred M. Wierzbicki, Lublin 1999, ss. 254, Towarzystwo Naukowe KUL.

To pierwsza książka Antonio Rosminiego, która ukazuje się w języku polskim po z górą 150 latach od czasu, kiedy została opublikowana po włosku. Ten wybitny choć kontrowersyjny filozof i teolog, ksiądz katolicki zaangażowany w narodowy zryw wyzwoleniczo-zjednoczeniowy Italii, krytyk konserwatywnych struktur Kościoła, został oskarżony o herezję i oficjalnie po-

tępiony w 1887 roku dekretem papieża Leona XIII. Od tego czasu jednak wiele zmieniło się zarówno w filozofii, jak i w Kościele i tezy Rosminiego nie wydają się już tak niebezpieczne jak przed półtora wiekiem. Coraz częściej natomiast odnajdujemy w jego piśmarstwie myśli aktualne dzisiaj. W dziedzinie etyki warto wskazać zwłaszcza na twórcze nawiązanie do Kanta (przewycięzające jednak idealizm), odróżnienie etyki od eudajmonologii (czyli od teorii skupiającej się raczej na szczęściu „ja” niż na dobru moralnym), przyjęcie w etyce perspektywy, którą dziś nazywamy personalistyczną, a wreszcie na postulat oparcia tak życia moralnego, jak i teorii etycznej na obiektywnych zasadach, których źródłem jest byt oraz prawda.

Tłumaczowi zawdzięczamy możliwość obcowania z myślicielem, którego klasyczność łączy się z aktualnością poruszanych problemów i proponowanych rozwiązań. Dla całości lektury szczególnie istotny jest wstęp autorstwa ks. Wierzbickiego zatytułowany w sposób znaczący: „A. Rosmini – filozof nieznany”. Znajdujemy w nim szkic dramatycznych dziejów autora *Zasad etyki*, a także krótką, ale kompetentnie przedstawioną charakterystykę dorobku włoskiego filozofa. Książka zawiera także interesujące kalendarium oraz indeksy. Jest pozycją pozwalającą na rzetelny wgląd naukowy w pracę etyczną mało znanego w Polsce filozofa.

Pozycja ta – będąca „jaskółką” problematyki rosminiańskiej – przywołuje jeszcze jeden problem. Jest ona sygnałem obecności „białych plam” w polskim kanonie klasyków filozofii. W latach dziewięćdziesiątych za sprawą kilku wydawnictw uczyniono wiele, aby luki te zapełnić żywą treścią. Jednak pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Są jeszcze nazwiska nie przybliżone, fundamentalne dzieła nie przetłumaczone. Omawiana książka pozwala wszakże żywić nadzieję, że w niedalekiej przyszłości Antonio Rosmini przestanie być dla nas filozofem nie znanym.

W. Ch.